

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2019 r., w sprawie z powództwa (...) (poprzednio (...)) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę 4 108,18 złotych, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4 108,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 listopada 2017 r. do dnia zapłaty (pkt 1.); kwotę 1757,54 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2.); kwotę 144 zł tytułem zwrotu wydatków (pkt 3.); oraz nakazał zwrócić ze środków Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim na rzecz powódki kwotę 848,46 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki (pkt 4.).

(wyrok k. 125, uzasadnienie k. 142-146)

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości, zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego:

- art. 435 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło Sąd I instancji do przyjęcia, że pozwana jako prowadząca przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody ponosi absolutną odpowiedzialność za wszelkie szkody na zasadzie ryzyka, a tymczasem pozwana jest tylko zarządcą infrastruktury (linii kolejowej, budynków zlokalizowanych przy linii, dworców), który nie może nawet przy zachowaniu należytej staranności zapobiec wszelkim szkodom, a zwłaszcza tym, które nie wiążą się bezpośrednio z jego działalnością.

Naruszenie wskazanego przepisu przez Sąd I instancji przejawia się również tym, że Sąd nie wziął pod uwagę faktu zaistnienia okoliczności, której nie można całkowicie zapobiec, takiej jak wtargnięcie na tory stada dzików, w sytuacji gdy przedsiębiorstwo pozwanej obejmuje tysiące kilometrów torów po obu stronach w całym kraju, linie kolejowe przebiegają na odkrytym terenie, zaś budowa ogrodzeń, siatek, czy też posadzenie urządzeń odstraszających dziko żyjącą zwierzynę wzdłuż wszystkich torów jest przedsięwzięciem niewykonalnym.

Ponadto, jak wskazała skarżąca, szkoda jakiej doznała powódka nie jest w żadnej mierze związana z ruchem przedsiębiorstwa pozwanej. Prawidłowa wykładnia naruszonego przez Sąd przepisu prowadziłyby do wniosku, że szkoda wystąpiła wskutek siły wyższej, która przybrała postać stada dzików wbiegających na tory na terenie otwartym. Za dziko żyjące zwierzęta pozwana nie ponosi odpowiedzialności.

- art. 361 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na tym, że Sąd I instancji uznał, że zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniem, czy zaniechaniem pozwanej, a wyrządzoną powódce szkodą.

Sąd przyjął, że skoro pozwana instaluje urządzenia dźwiękowe np. na trasie Ż. - S., gdzie znajduje się park krajobrazowy, to takie urządzenia powinien montować również na trasie Ł. - C., gdzie nie ma potwierdzonych szlaków migracyjnych dzikiej zwierzyny. Tymczasem zdarzenie powodujące szkodę miało charakter losowy, niezależny od podejmowanych przez pozwaną działań;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne zastosowanie polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w szczególności na wybiórczej ocenie zeznań świadka J. K., która w sposób wyczerpujący zeznała jakie czynności podejmuje pozwany i na jakich obszarach, co doprowadziło do tego, że Sąd przyjął, że pozwana ma możliwość zapobiegania migracjom dzikiej zwierzyny i wchodzeniu jej na tory. Dał za to wiarę zeznaniom świadków powódki J. G. oraz M. P., którzy zeznali, że zdarzeń, gdzie zwierzę wychodzi obok torów jest średnio dwa w tygodniu. Tymczasem na całej trasie R. - K. w całym 2018 roku odnotowano ok. 8-9

zderzeń pociągu ze zwierzętami. Gdyby prawdziwe były twierdzenia świadków powódki, to takich zdarzeń zamiast ok. 8-9 byłoby ok. 100.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa wobec pozwanej oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

(apelacja k. 150-151v.)

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję od pozwanej na swoją rzecz.

(odpowiedź na apelację k. 166-166v.)

Sąd Okręgowy, co następuje:

Apelacja pozwanej jest bezzasadna.

W rozpoznawanej sprawie, stan faktyczny sprawy w istocie nie budzi kontrowersji i jedyny zarzut apelacji odnoszący się formalnie do kwestii proceduralnych i mogący ewentualnie rzutować na ocenę poczynionych ustaleń faktycznych tj. zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest w istocie zarzutem dotyczącym niepoprawnego wnioskowania. Stosowanie prawa polega bowiem na przypisaniu ustalonego stanu faktycznego odpowiedniemu przepisowi prawnemu, co oznacza, że błąd orzeczniczy może polegać m. in. na niepoprawnym wnioskowaniu, a zatem popełnieniu błędu w konkluzji. Przyjmuje się zaś, że jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalił natomiast wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego. Dokonując zaś oceny tak zebranego materiału dowodowego nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów wyznaczonych treścią przepisu art. 233 k.p.c., a w szczególności zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego i ustalenia te i ich ocenę Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za swoje.

Ustalenia istotne dla rozstrzygnięcia Sąd I instancji poczynił przede wszystkim na podstawie przeprowadzonych dowodów osobowych i na ich podstawie miał pełne podstawy do przyjęcia, co szczegółowo i przekonująco umotywował, że zachodzi związek przyczynowy pomiędzy powstałą na skutek wtargnięcia na trakcję kolejową stada dzików szkodą w pojeździe trakcyjnym powódki a prowadzoną przez pozwaną działalnością polegającą na zarządzaniu liniami kolejowymi, którymi uszkodzony pojazd się poruszał. Sąd I instancji prawidłowo przyjął przy tym, że do szkody doszło w związku z ruchem przedsiębiorstwa pozwanej, w skutek czego niewątpliwie ponosi ona odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia, na zasadzie ryzyka, na podstawie art. 435 k.c.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy, wbrew zarzutowi naruszenia tego przepisu, prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, to jest art. 435 § 1 k.c.

Przepis ten stanowi, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Uchwałą z dnia 26 lipca 2017 r. (sygn. akt III CZP 30/17) podjętą w sprawie, w której stroną pozwaną również były (...) spółka akcyjna z siedzibą w W., Sąd Najwyższy uznał, że pozwana spółka prowadzi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Zgodnie z art. 15 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego (...) (obecnie t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 292 ze zm.) zadaniem (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. było - w chwili zdarzenia będącego źródłem szkody - i jest nadal „prowadzenie działalności w zakresie zarządzania liniami kolejowymi” (ust. 1), przy czym, stosownie do art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o

transporcie kolejowym (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2117 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dniu 23 sierpnia 2017 r. zarządzanie infrastrukturą kolejową polegało m.in. utrzymywaniu infrastruktury kolejowej w stanie zapewniającym bezpieczny ruch kolejowy, w tym nadzór nad funkcjonowaniem przytorowych urządzeń kontroli bezpiecznej jazdy pociągów (pkt 2b).

Nie budzi wątpliwości, że realizacja przez pozwaną podstawowych zadań określonych w ustawie, a zwłaszcza utrzymywanie infrastruktury kolejowej w stanie umożliwiającym prowadzenie bezpiecznego ruchu kolejowego wymaga wykorzystania energii elektrycznej na dużą skalę (sieci trakcyjne, pojazdy i maszyny niezbędne do rozwoju, konserwacji i modernizacji linii kolejowych), co oznacza, że (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. prowadzi na własny rachunek przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 k.c. (zob. uzasadnienie w/w. uchwały z dnia 26 lipca 2017 r., III CZP 30/17).

Z uwagi na dominujące w orzecznictwie i doktrynie szerokie, funkcjonalne ujęcie szkody wyrządzonej „przez ruch przedsiębiorstwa”, obejmujące tym pojęciem także przypadki, które nie są związane z przemieszczaniem się składników przedsiębiorstwa w przestrzeni, np. poślizgnięcie się poszkodowanego na nieposypanym piaskiem peronie kolejowym – nie można zgodzić się ze skarżącą, że szkoda poniesiona przez powódkę w niniejszej sprawie, nie pozostaje w związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną. W rozpatrywanym przypadku „ruch” przedsiębiorstwa to w istocie udostępnienie i utrzymywanie dostępności określonego odcinka linii kolejowej w stanie zapewniającym prowadzenie bezpiecznego ruchu kolejowego.

Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka z art. 435 § 1 k.c. oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu uprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody, niezależnie od działania lub zaniechania podmiotu prowadzącego taki zakład, szczególnie w związku z dynamicznym rozwojem nowych technologii wykorzystywanych w jego działalności, czy wytwarzaniem lub posługiwaniem się środkami wybuchowymi. Dla przypisania odpowiedzialności prowadzącemu zakład lub przedsiębiorstwo, którego odpowiedzialność konstruowana jest na zasadzie ryzyka, zbędne jest rozważanie, czy można mu przypisać zawinienie lub bezprawne zaniechania, a co za tym idzie – odpowiedzialności tej nie wyłącza przeprowadzenie dowodu braku jego winy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 19.06.2001 r., II UKN 424/00, OSN 2003, nr 6, poz. 155, oraz w wyroku z 14.2.2002 r., I PKN 853/00, OSN 2002, nr 18, poz. 4).

Ryzyko związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa lub zakładu, o jakim mowa w art. 435 § 1 i 2 k.c., sprowadza się do konieczności naprawienia szkód, których powstanie było nie tylko niezawinione, ale nawet kiedy zachowanie prowadzącego nie było bezprawne (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 7.4.1970 r., III CZP 17/70, z głosami A. Agopszowicza i T. Dybowskiiego, OSP 1971, nr 9, poz. 169). Zgodność z prawem zachowania prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład uprawiany w ruch za pomocą sił przyrody ma znaczenie jedynie dla możliwości prowadzenia danej działalności, w szczególności przez spełnienie wymagań stawianych przez przepisy prawa administracyjnego, pozostaje jednak bez związku z odpowiedzialnością za szkody wynikłe z ruchu tego zakładu. Poszkodowany nie musi zatem prowadzić dowodu nawet co do tego, iż zachowanie prowadzącego zakład lub przedsiębiorstwo było bezprawne, a z drugiej strony dowód braku bezprawności nie może zwolnić od odpowiedzialności z art. 435 k.c.

Prawidłowo przyjął więc Sąd Rejonowy, iż nie wchodziła w tym przypadku w rachubę okoliczność egzoneracyjna - tj. siła wyższa, gdyż cechy siły wyższej mają zdarzenia związane z działaniem sił natury, np. powódź, huragan, uderzenie pioruna, których nie można było przewidzieć, ani im zapobiec i które mają nadzwyczajny charakter, a takim zdarzeniem nie jest wybiegnięcie stada dzików na zarządzaną przez pozwaną trakcję kolejową. Siłą wyższą nazywa się zazwyczaj przyczynę takich zdarzeń, których nie można było uniknąć lub też unieszkodliwić przez użycie środków leżących w granicach zwyczajnej zapobiegliwości.

W toku postępowania dowodowego przed Sądem i instancji wykazane zostało, że pozwana ma świadomość zagrożeń wynikających z wtargnięć dzikiej zwierzyny na zarządzaną przez nią infrastrukturę kolejową. Przejawem tej świadomości jest montowanie przez nią na niektórych trasach urządzeń odstrasżających dziką zwierzynę,

czy uniemożliwiających jej wtargnięcie na tory, co czyni w sytuacjach nakazów decyzji środowiskowych. Samo odnotowane przez pozwaną zjawisko migracji, czy incydentalnych wtargnięć zwierzyny na zarządzane przez nią w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa linie kolejowe, w ramach zwykłej staranności, winno jednak obligować pozwaną do sukcesywnego montażu tego rodzaju urządzeń w celu zminimalizowania pojawiającego się zagrożenia, a w konsekwencji zapewnienia bezpiecznego ruchu kolejowego na udostępnianej i zarządzanej przez siebie infrastrukturze kolejowej. Wykorzystanie przez pozwaną takich możliwości, wbrew jej twierdzeniom, niewątpliwie skutecznie ograniczyłoby skalę tego rodzaju zdarzeń, w którym powódka poniosła szkodę.

Odnosząc się zaś do stanowiska pozwanej podniesionego w piśmie procesowym z dnia 25 marca 2020 r. stwierdzić należy, że argumentacja tam przytoczona – w świetle ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie – również nie może skutkować zwolnieniem pozwanej od odpowiedzialności. Druga przesłanka egzoneracyjna, na którą na którą powołuje się tu pozwana dotyczy bowiem sytuacji, gdy szkoda nastąpiła wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą prowadzący przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności. Takie wyłączenie winy podmiotu, na który pozwana wskazuje w tym piśmie, strona pozwana nie wykazała, Przeciwnie zaś, stan faktyczny sprawy, a zwłaszcza ww. brak zamontowana na odcinku trasy, na którym wystąpiła szkoda, urządzeń odstraszcających dziką zwierzynę, czy uniemożliwiających jej wtargnięcie na tory, wyklucza możliwość przypisania winy wyłącznie podmiotowi, którego własność stanowią zwierzęta łowne w stanie wolnym.

Wobec bezzasadności podniesionych zarzutów oraz niekwestionowania w niej wysokości, czy sposobu wyliczenia roszczeń powódki uwzględnionych w wyroku, Sąd Okręgowy, nie stwierdzając w sprawie naruszenia przepisów, które należało by wziąć pod uwagę z urzędu, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Sąd Okręgowy o kosztach postępowania odwoławczego orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy wynikającej z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Zasądzona od pozwanej na rzecz powódki kwota 450 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego radcą prawnym, określone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 roku, poz. 265).

S.S.O. Krzysztof Wójcik S.S.O. Bartosz Kaźmierak S.S.R. (del) Marcin Wojciechowski